pobrano z www.wolosatki.pl

Mój śpiewniku podróżniku

słowa: Mirosław Souczek, muzyka: Ryszard Pomorski

Czym bez ciebie byłby rajd,
trudny turystyczny szlak,
czym wyprawa pod żaglami po jeziorze.
Choćby nawet nie wiem kto
chciał wymyśleć nie wiem co,
to bez ciebie nic nam przecież nie pomoże.

Mój śpiewniku - podróżniku,
ileż to wędrówek za sobą masz.
Chociaż kartek ci brakuje,
choć się cały rozlatujesz,
przecież zawsze dobry humor masz

Przy ognisku wodzisz prym
i z gitarą wchodzisz w rym.
Ty dyktujesz ciepłe słowa na rozgrzanie.
A gdy przyjdzie słodki sen,
ze śpiworem tete a tete
rozpoczynasz nocne granie i śpiewanie.

Mój śpiewniku - podróżniku,
ileż to wędrówek za sobą masz.
Chociaż kartek ci brakuje,
choć się cały rozlatujesz,
przecież zawsze dobry humor masz

Kiedy przyjdzie nowy dzień
i znów ruszyć trzeba się,
nowe trasy, nowe szlaki, los nieznany.
Zawinięty w ciepły koc,
wszak bezsenną miałeś noc,
odpoczywaj, by wieczorem śpiewać z nami.

Mój śpiewniku - podróżniku,
ileż to wędrówek za sobą masz.
Chociaż kartek ci brakuje,
choć się cały rozlatujesz,
przecież zawsze dobry humor masz

Mój śpiewniku - podróżniku,
ileż to wędrówek za sobą masz.
Chociaż kartek ci brakuje,
choć się cały rozlatujesz,
przecież zawsze dobry humor masz.